

Dean

VMNTX MSL

Gitara elektryczna

Kanstantsin „Kostek” Andreyeu

Gdy którykolwiek ze znanych na całym świecie gitarzystów da się namówić na umieszczenie swego nazwiska na wybranym modelu gitary, zazwyczaj jest to jeden model, dopieszczany w fazie konstrukcji przez lutników zatrudnionych przez producenta gitar oraz przez samego gitarzystę. W przypadku Dave’a Mustaine’a z grupy Megadeth i firmy Dean jest nieco inaczej. Powstała cała linia instrumentów różniących się jakością materiałów i przetworników, a w związku z tym także ceną. Uprzedzając nieco mogę napisać, że dużym plusem dla firmy produkującej gitary jest fakt że najtańszy z sygnowanych modeli jest wykonany precyzyjnie pod względem lutniczym (choć wiadomo, że to taśmowa produkcja). Zatem różnica w cenie odzwierciedla tylko różnicę w jakości komponentów. Przyjrzyjmy się testowanemu instrumentowi.

OPIS

Dostarczony do testów instrument to gitara przypominająca wyglądem tradycyjne rockowe instrumenty z korpusem typu V. Konstrukcja testowanej gitary to typ bolt-on. Jej korpus wykonano z lipy amerykańskiej. Na przednią ściankę korpusu naklejono nakładkę z klonu. W bocznej ścianie korpusu (wewnątrz wycięcia w kształcie litery V) umieszczono zaczep na pasek oraz gniazdo wyjściowe. W tylnej ścianie umieszczono drugi zaczep oraz płytkę z czarnego tworzywa chroniącą złącza potencjometrów i przełącznika. O przetwornikach w testowanym modelu możemy powiedzieć jedynie to, że są przetwornikami typu humbucker. W droższych modelach sygnowanych przez Dave’a Mustaine’a przetworniki zaprojektowano z jego udziałem, natomiast na temat przetworników zamontowanych w testowanym modelu nie udało się zdobyć szczegółowych informacji. W celu polepszenia walorów brzmieniowych, struny w testowanym modelu przewleka się przez korpus. Taki sposób mocowania strun wydłuża ich wybrzmienie oraz zwiększa zawartość słyszalnych alikwotów. Jak już wspominałem wyżej układ elektroniczny oparto na dwóch przetwornikach typu humbucker. Poziomy sygnałów wyjściowych z każdego z nich możemy regulować za pomocą dwóch potencjometrów obrotowych. A zawartość tonów wysokich i środkowych regulujemy za pomocą trzeciego potencjometru.





Regulacja barwy jest wspólna dla obydwu przetworników. Trójpozycyjny przełącznik umieszczono pomiędzy potencjometrem barwy a potencjometrami głośności. Gryf gitary jest wyjątkowo wygodny, mimo iż nie jest to typowo „sportowy” gryf nie stanowiący żadnego oporu. Gryf wykonano z klonu i wyposażono w palisandrową podstrunnice, w której umieszczono dwadzieścia cztery progi (te oznaczone numerami 3, 5, 7, 9, 21, 15, 17, 19, 21 oraz 24 oznaczono na podstrunnicy kropkami z tworzywa sztucznego o wyglądzie masy perłowej oraz zwykłymi kropkami na bocznej ścianie, a progi 12. i 24. są oznaczone dwoma kropkami). Gryf łączy się z korpusem na wysokości dziewiętnastego progu, jednak ze względu na kształt korpusu granie w najwyższych pozycjach nie jest trudniejsze niż w środkowych. Jednym słowem – obecności korpusu nie odczuwa się podczas grania nawet w okolicach dwudziestego czwartego progu. Menzura gitary wynosi 25.5”. Na przedniej ścianie główki umieszczono logo Dean, oraz sygnaturę Dave’a Mustaine’a. W główce umieszczono sześć kluczy Grover. Tuż przy siodełku znajduje się czarna płytka z tworzywa sztucznego, której usunięcie umożliwia dostęp do główki pręta regulującego gryf.

WRAŻENIA

Jak już wspomniałem wyżej, testowana gitara to najtańszy model z sygnowanej serii. Szczerze mówiąc nie spodziewałem się po takowym niczego, co byłoby warte uwagi. Pierwszym elementem, który odmienił stosunek do instrumentu było jego precyzyjne wykonanie. Estetyka, to rzecz gustu, lecz wykończenie i ustawienie fabryczne – bez zarzutu. Niejednokrotnie o wiele droższy model przysłany do testu wymagał spędzenia sporej ilości czasu na ustawianiu gitary tak, żeby w ogóle można było na niej grać. Tym razem było zupełnie inaczej

- po wyjściu z kartonu gitarę można było brać na scenę bądź do studia
- wszystko w instrumencie było ustawiono jak należy. Kolejnym atutem testowanej gitary jest wygoda gry (przy czym gra solowa w wysokich pozycjach jest wyjątkowo łatwa, co się zdarza raczej w drogich instrumentach). Teraz brzmienie. Szczerze mówiąc, przeciętne, chociaż z długim czasem wybrzmienia każdej ze strun, bogate w alikwoty i bardzo selektywne. Może nieco za jasne, jak na rockowy instrument, ale z drugiej strony



Dave Mustaine właśnie takie brzmienie preferuje. To są ogólne cechy brzmienia instrumentu, dające się usłyszeć niezależnie od ustawień wzmacniacza. A teraz spróbujemy opisać brzmienie testowanej gitary bardziej szczegółowo:

- Brzmienie z przetwornika przy mostku. Na czystym kanale wzmacniacza jest... ciężkie do opisania. Rzecz w tym, że

nie ma jakiejś wyróżniającej je cechy... jest i brzmi. Ma dużo środka i dobre wybrzmienie. W sumie to w każdym stylu muzycznym da się takiego brzmienie użyć, ale... jakoś bez zachwyty. Prawdziwy potencjał testowanej gitary odkryjemy dopiero na kanale przesterowanym. Jest to typowo rockowe (heavy metal tu też się kłania) brzmienie z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Dużo środkowych tonów ale już nie „plastik”, idealne brzmienie do riffów rockowych oraz partii solowych obfitych w „fłażolety” sztuczne.

- Brzmienie z przetwornika przy gryfie. Na czystym kanale wzmacniacza, to dość ciekawe brzmienie, ponieważ



R E K L A M A

nie jest tak „muliste” jak w przypadku niektórych Gibsonów, a zawiera dużo częstotliwości wysokiego środka – najbardziej pożądanych w brzmieniu gitarowym w muzyce rockowej. Na kanale przesterowanym gitara brzmi bardzo dobrze, szczególnie w wysokich pozycjach w partiach solowych.

- W sytuacji gdy sygnał jest pobierany z obu przetworników trudno mówić o jakimś charakterystycznym typie brzmienia, ponieważ proporcje w poziomach sygnałów z przetworników można zmieniać płynnie. Zarówno na czystym jak i na przesterowanym kanale szczególną uwagę zwraca „przezroczystość” brzmienia (trochę tak, jak w niektórych „wyścigowych” modelach marki Ibanez).

DANE TECHNICZNE

Typ konstrukcji	bolt-on
Korpus	typu V z lipy amerykańskiej, nakładka klonowa
Gryf	klon
Menzura	25.5"
Podstrunnica	palisander
Ilość progów	24
Mostek	stały (struny przewlekane przez korpus)
Klucze	Grover
Przetworniki	2 × humbucker
Kolor	srebrny metalik (MSL)
Cena	1330 PLN

PLUSY I MINUSY



- ⊕ uniwersalne rockowe brzmienie
- ⊕ długi sustain
- ⊕ wygodny gryf
- ⊖ brak danych o przetwornikach



PODSUMOWANIE

Testowany instrument jest gitarą średniej klasy cenowej i brzmieniowej. Jest bardzo wygodny do grania, co czyni go idealnym instrumentem do nauki gry oraz pierwszych koncertów. Do najważniejszych zalet instrumentu można zaliczyć wyjątkową precyzję wykonania, długi sustain i wspomnianą dużą wygodę grania. Mimo, że to najtańszy z rodziny modeli powstałych we współpracy z gitarzystą grupy Megadeth, jest wygodny, ale w końcu jeśli ktoś taki jak Dave Mustaine sygnuje go swoim nazwiskiem, nie wypada aby było inaczej.



Do testu dostarczył:

FX Music
 BIURO HANDLOWE
 ul. Żwirki i Wigury 12/14
 42-200 Częstochowa
 tel./fax (034) 3740646
 SIEDZIBA FIRMY
 ul. Piłsudskiego 53
 22-400 Zamość
 tel. (084) 6393965
 Internet: www.fxmusic.pl,
www.deanguitars.com